

ZSCh mobilizują chłopów do sprawnego przeprowadzenia siewów jesiennych

WARSZAWA (PAP). — We wszystkich województwach trwają przygotowania do jesiennej kampanii siewnej. W przygotowaniach tych czynny udział biorą aktywni wszyscy terenywcy ogniw Związku Samopomocy Chłopskiej. W ścisłej współpracy z Radami Narodowymi, działacze samopomocowo mobilizują masy chłopskie do starannego przeprowadzenia jesiennych siewów, jako podstawowego warunku osiągnięcia jeszcze wyższych plonów w III roku Planu 6-letniego.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Przebieg

KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 222 (843)

KOSZALIN, PONIEDZIAŁEK 20 SIERPNI 1951 r.

ROK III

Cena 15 gr
Stron 4
Wydanie A

Lotnictwo polskie jest wierną strażą pokoju niepodległości i budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej

„Tydzień Lotnictwa” rozpoczęty

WARSZAWA (PAP). W dniach od 19 — 26 bm. trwać będzie w całym kraju V-ty „Tydzień Lotnictwa”. Dnia 26 bm. — w 7 rocznicę pierwszego lotu bojowego 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” — obchodzone będzie „Święto Lotnictwa Polskiego”.

V-ty „Tydzień Lotnictwa” stanie się przeglądem osiągnięć naszych sił powietrznych oraz lotnictwa komunikacyjnego i sportowego — przeglądem poziomu technicznego i poziomu wyszkolenia kadr na szczeblu lotnictwa, wyrosłego u boku Armii Radzieckiej, wychowanego w duchu bojowych tradycji walk o wyzwolenie Polski od hitlerowskiego najeźdźcy.

„Tydzień” stanie się okazją do samankwestionowania przez społeczeństwo polskie gorących uczuć miłości dla naszego wojska ludowego i dla naszego lotnictwa wojskowego — wdernej strażą pokoju, naszej niepodległości i socjalistycznego budownictwa.

„Tydzień Lotnictwa”, który obchodzony będzie w tym roku pod hasłem „Lotnictwo polskie służy sprawie pokoju i interesom ludzi pracy miast i wsi”, zainauguruje dnia 18 bm. przemówienie radiowe prezesa Zarządu Głównego Ligi Lotniczej inż. S. Minorskiego.

W ciągu całego „Tygodnia” odbywać się będą we wszystkich większych miejscowościach kraju liczne imprezy i pogadanki, mające na celu spopularyzowanie wśród społeczeństwa osiągnięć naszego lotnictwa zarówno wojskowego, jak komunikacyjnego i sportowego. We wszystkich

Rząd irański odrzuca propozycje brytyjskie w sprawie ropy

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu, że wicepremier rządu irańskiego, Fatemi, zakomunikował na konferencji prasowej treść propozycji delegacji brytyjskiej prowadzącej w Teheranie pertraktacje w sprawie ropy irańskiej.

Jednocześnie wicepremier Fatemi stwierdził, iż rząd irański upoważnił premiera Mossadika do zakomunikowania przewodniczącemu delegacji brytyjskiej Stokesowi, że propozycje brytyjskie nie odpowiadają warunkom, na jakich rząd irański zgodził się na wznowienie rokowań i które Harriman przedstawił rządowi brytyjskiemu.

Premier Mossadik przypomniał Stokesowi, że delegacja brytyjska może prowadzić pertraktacje tylko w trzech następujących sprawach: 1) sprawa zakupu ropy dla własnych potrzeb Anglii, 2) sprawa wzaajemnych roszczeń anglo-irańskiego towarzystwa naftowego i rządu irańskiego, 3) sprawa wykorzystania w Iranie angielskich ekspertów naftowych.

miastach wojewódzkich terenowe organizacje Ligi Lotniczej zorganizują pokazy lotnicze, propagandowe skoki spadochronowe, loty dla przodowników pracy, wycieczki na lotniska itp.

W całym kraju odbędą się również liczne festyny i zabawy ludowe, połączone z atrakcyjnymi imprezami rozrywkowymi.

Kulminacyjnym punktem „Tygodnia Lotnictwa” będzie „Święto Lotnictwa”, które obchodzone będziemy w dniu 26

bm. W dniu tym na lotnisku Okęcie w Warszawie odbędzie się centralny pokaz lotniczy, na którego program złożą się popisy lotnictwa sportowego, skoki spadochronowe oraz pokazy demonstrujące poziom techniczny i sprawność bojową lotnictwa wojskowego.

Niezwykle interesującym będzie pokaz najnowocześniejszego samolotu bojowego oraz samolotów o napędzie odrzutowym. Atrakcyjnym punktem programu pokazu lotniczego będzie desant 100 skoczków spadochronowych na lotnisko.

Zwycięstwo stoczniovców szczecińskich

Stępka pod pierwszy pełnomorski statek — założona

W dniu 18 sierpnia br. załoga stoczni szczecińskiej przeżyła radosny moment założenia stępki pod pierwszy statek pełnomorski, które produkcję rozpoczęto na stoczni. Fakt ten jest wyrazem poważnego rozwoju stoczni w Planie 6-letnim, jest świadectwem pokojowej i zwycięskiej pracy narodu polskiego.

W poczuciu uzasadnionej dumy zebrał się w ubiegłą sobotę stoczniovcy na jednej ze stoczniovców pochylni, gdzie brygada ciesielska mistrza tow. Matusiaka w ciągu noce przygotowała kilbloki pod stępkę statku. Całością prac przygotowawczych do założenia stępki jak i dalszą produkcją jednostki handlowej, znacznie większej od statków typu „Soldek” — kierują inż. Józef i kierownik kadłubowni Biały Biskup. Konstrukctorem nowego statku jest polski inżynier Paczeński.

Na pochylni przybyło kierownictwo stoczni, i sekretarz KM PZPR, tow. Kubiak oraz radziecy doradcy techniczni, którzy swoją wiedzę pomagają nam w dalszej, na szeroką skalę zaplanowanej — rozbudowie stoczni.

Wśród wielkiego entuzjazmu załogi ogromny dźwиг położył pierwsze blachy stępkowe. Założeniem stępki kierował nadmistrz kadłubowy tow. Sokolowski przy pomocy traserów tow. Swagrzaka i Misliły. Długie stalowe blachy pokrywają długą, drewnianą podstawę.

Przewodniczący Rady Zakładowej tow. Styczyński witał przybyłych gości i załogę, zaś dyrektor stoczni tow. Jendza kreślił w krótkich słowach historię tego wielkiego zakładu przemysłowego, który od niewielkich remontów statkowych, przeszedł do produkcji jednostek rybackich, a w dniu dzisiejszym rozpoczyna produkcję pełnomorskich statków handlowych.

Naród chiński nie uzna traktatu pokojowego z Japonią opracowanego bez udziału Chin Ludowych
patrz str. 2

— Z drogi, jaką przebyliśmy w ciągu ubiegłych czterech lat na tutejszej stoczni — mówi tow. Jendza — powinniśmy wyciągnąć taką naukę: są u nas na stoczni ogromne rezerwy, kryją się w naszej załodze ogromne możliwości produkcyjne — musimy uczynić wszystko, aby te rezerwy w pełni odkryć i wykorzystać, abyśmy mogli przed terminem wykonać zadania, jakie nam stawia Plan 6-letni. Doświadczenia ubiegłych dni pokazały nam, że potrafiliśmy zgodnie z planem założyć stępkę 18 sierpnia. Dokończymy wszystkich starań, aby za dwa tygodnie dokończyć stępkę pod następny statek. Wehodził my w nowy etap — ROZPOCZYNAJMY W A L K Ę O PRZEDTERMINOWE WODOWANIE JEDNOSTEK — powiedział tow. Jendza na zakończenie swojego przemówienia.

Podkreślając, że dzień 18 sierpnia należy do historycznych dni polskich stoczniovców, sekretarz KZ PZPR, tow. Strzępek zaapelował do załogi: — Świadomość tego wielkiego wydarzenia w naszej stoczni niech będzie nowym bodźcem do walki o wcześniejsze wodowanie statku, o wzrost naszej aktywności w walce o pokój i o realizację planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Gorącymi oklaskami witali stoczniovcy szczecińscy wystąpienie nadmistrza stoczniowego tow. Sokolowskiego, który przybył tu do pracy ze stoczni gdańskiej.

Tow. Sokolowski zobowiązał się w godzinach pozasłużbowych bez pobierania wynagrodzenia szkolić młodych stoczniovców.

— Nie chcę zabrać do grobu swoich 36-letnich doświadczeń w budownictwie okrętowym. Pragnę to wszystko, co zdobyłem swoją pracą, przekazać naszej młodzieży, która jest przyszłością Polski Ludowej.

Po zmontowaniu blach stępki

W dniu tym na lotnisku Okęcie w Warszawie odbędzie się centralny pokaz lotniczy, na którego program złożą się popisy lotnictwa sportowego, skoki spadochronowe oraz pokazy demonstrujące poziom techniczny i sprawność bojową lotnictwa wojskowego.

Niezwykle interesującym będzie pokaz najnowocześniejszego samolotu bojowego oraz samolotów o napędzie odrzutowym. Atrakcyjnym punktem programu pokazu lotniczego będzie desant 100 skoczków spadochronowych na lotnisko.

kowych, część pracowników stoczni ochotniczo przystąpiła do oczyszczenia podwodnej części pochylni, zaś w poniedziałek brygada montażystów rozpoczęła normalną pracę przy budowie statku, który zapoczątkuje seryjną budowę rudowogłowców na stoczni szczecińskiej, będącej jedną z wielkich budowli Planu 6-letniego.

Wielki dorobek kulturalny młodzieży walczącej o pokój

Młodzież radziecka zdobyła I-szą „Nagrodę Pokoju i Demokracji” w międzynarodowym konkursie kulturalnym na Złocie Berlińskim

Młodzież polska otrzymała wielką nagrodę prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN (PAP). 16 bm. odbyło się w Operze Państwowej w Berlinie uroczyste zamknięcie międzynarodowego konkursu kulturalnego połączone z wręczeniem nagród.

W pięknie udekorowanej sali, przyozdobionej emblematami SFMD, zajęli miejsca przedstawiciele wszystkich delegacji zagranicznych biorących udział w zlocie, członkowie rządu NRD, przedstawiciele Radzieckiej Komisji Kontroli, członkowie korpusu dyplomatycznego, przewodnicy pracy, członkowie reprezentacji świata polityczno-gospodarczego, nauki i sztuki.

Powstaniem z miejsc i długotrwałymi oklaskami powitano ukazanie się w loży honorowej prezydenta NRD Wilhelma Piecka, który przybył w towarzystwie Grotewohla i przewodniczącego Izby Ludowej Dieckmanna. Do prezydium weszli: przewodniczący Światowej Federacji młodzieży Demokratycznej Enrico Berlinguer, sekretarz generalny SFMD Jacques Denis, członkowie jury międzynarodowego konkursu oraz przewodniczący delegacji zagranicznych.

Enrico Berlinguer wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie III Świato-

Chłopi gromady Łekno realizując podjęte zobowiązania — zbiorowo odwożą zboże do punktu skupu

Chłopi gromady Łekno w pow. koszalińskim, którzy inicjowali w naszym województwie współzawodnictwo w przedterminowej i ponadplanowej sprzedaży zboża realizując podjęte zobowiązania, zorganizowali w dniu 18 sierpnia zbiorowe odwiezienie zboża do punktu skupu w Będzinie.

Przed magazynem zbożowym Gm. Spółdz. w Będzinie zjechał długi sznur chłopskich furmanek, załadowanych pękami workami złocistego ziarna. Wozu udekorowane były transparentami i szturmówkami. Na pierwszym z nich, na którym wiozł swe zboże sołtys Jan Trobaczynski, wesoło przygrywał akordeonem. Sprawnie odbył się wyładunek do magazynu i wypłata należności.

Ogółem chłopi przywieźli do punktu skupu ponad 100 ton ziarna. Średniorolny chłop Jan Wachwał realizując podjęte zobowiązania sprzedał 2,589 kg zboża, czyli 524 kg ponad ustalony plan, a 324 ponad podjęte zobowiązanie. Małolatka Joanna Gołabek sprzedała ponad plan 109 kg.

Z dumą i z radością dobrze wypełnionego patriotycznego obowiązku wobec Ojczyzny, wracali chłopi do Łekna.

— Zobowiązaliśmy się wykonać w sierpniu 30 proc. planu gromadzkiego — mówili — a odwieziemy w tym czasie co najmniej 60 procent.

Mieszkańcy Łekna nie rzucają słów na wiatr.

Z radością i dumą obchodzić będą chłopi tegoroczne dożynki

WARSZAWA (PAP). Wyrazem radości i dumy chłopów, z zebranych w czasie żniw obfitych owoców całorocznej pracy, będą tradycyjne obchody dożynkowe. Odbędą się one we wszystkich gminach w czasie od 19 sierpnia do 2 września br. Do obchodów chłopów już się przygotowują, starając się, aby wypadły one w szczególnie uroczystych, jak najbardziej uroczystych, okazale i atrakcyjnie.

Gminne obchody dożynkowe będą organizowane w tym roku w gromadach, wyróżniających się wysokimi osiągnięciami produkcyjnymi, jak również w przodujących spółdzielniach produkcyjnych, wzorowych PGR-ach, a nawet w POM-ach. Do udziału w dożynkach przygotowuje się ludność całych wsi, załogi PGR oraz Państwowych i Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych, aby w tym dniu wobec ludności całych gmin pokazać swoje sukcesy w pracy nad podniesieniem produkcji rolniej, swój bogaty dorobek w dziedzinie kultury, oświaty i wychowania fizycznego, swój wkład w walkę o pokój i wykonanie Planu 6-letniego.

Naczelnym hasłem wszystkich obchodów dożynkowych jest walka o dalsze podniesienie produkcji rolniej, o pełne wykonanie planów kontraktacji, o przedterminową realizację sprzedaży zboża Państwu.

W gminnych uroczystościach dożynkowych wezmą udział liczne delegacje robotników z pobliskich zakładów pracy. Ich obecność na obchodach będzie wyrazem zacieśniającego się sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Pogłębienie i umocnienie tego sojuszu — to drugie istotne hasło obchodów dożynkowych.

Dożynki będą masowymi manifestacjami chłopskimi na rzecz walki o trwały pokój. W tym dniu miliony chłopów, kobiet i młodzieży wiejskiej jeszcze raz zadokumentują swoją gotowość obrony pokoju, żądać będą zawarcia paktu pokoju pomiędzy 5 wielkimi mocarstwami i zaprotęstują przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Podobnie jak w latach poprzednich dożynki będą przeglądem dorobku wiejskich zespołów artystycznych i sportowych, które wystąpią z popisami na licznych imprezach.

wymi oklaskami dawali wyraz swej radości. DRUGA NAGRODA — „Pracy” — przypadła w udziale młodzieży niemieckiej FDJ. TRZECIA NAGRODA — „Przyjaźni i Pokoju” — przyznana została młodzieży koreańskiej, a CZWAR TA — „Jedności” — młodzieży chińskiej. Młodzież polska otrzymała wielką nagrodę prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest to również piękna porcelanowa waza meissenowska, na której widnieją artystyczne malowidła symbolizujące pracę, na ukę i sport. Następną szóstą z kolei nagrodę, ufundowaną przez premiera NRD, otrzymała młodzież Czechosłowacji, siódma nagrodę — komitetu centralnego SED — młodzież włoska, ósma nagrodę ufundowaną przez SFMD — młodzież francuska.

Następne nagrody przypadły młodzieży: Indii, Austrii, Anglii, Australii, Finlandii, Iranu, Algieru, Vietnamu i Brazylii.

Z kolei podano do wiadomości nazwiska poszczególnych laureatów — zdobywców nagród i dyplomów honorowych w międzynarodowym konkursie muzyki i tańca. W drugiej części wieczoru odbył się koncert w wykonaniu najbardziej wybitniejszych uczestników konkursu.

Depesza Naczelnego Dowódcy Chińskiej Armii Narodowo-Wyzwoleńczej do Marszałka Rokossowskiego

WARSZAWA (PAP). Minister Obrony Narodowej Marszałek Rokossowski otrzymał od naczelnego dowódcy Chińskiej Armii Narodowo-Wyzwoleńczej Czou-Te-h depeszę następującej treści:

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
MARSZAŁEK POLSKI
KONSTANTY ROKOSSOWSKI

Serdecznie dziękuję za pozdrowienia i życzenia złożone przez Was z okazji 24 rocznicy powstania Chińskiej Armii Narodowo-Wyzwoleńczej i wyrażam pragnienie, aby oba nasze kraje jeszcze bardziej zjednoczyły się w walce o umocnienie pokoju na całym świecie.

NACZELNY DOWÓDCA
CHIŃSKIEJ ARMII NARODOWO-WYZWOLEŃCZEJ
CZOU-TEH

Co hamuje rozwój radziecko-amerykańskich stosunków handlowych

„Zwiestia“ przedrukowała dn. 16 bm. artykuł M. Torsujewa, „Co hamuje rozwój radziecko-amerykańskich stosunków handlowych?“, zamieszczony w trzecim numerze czasopisma „News“. W artykule czytamy m. in.:

W ciągu ostatnich 5 lat obroty w handlu radziecko-amerykańskim zmniejszyły się przeszło 6-krotnie. Jakkolwiek historia radziecko-amerykańskich stosunków handlowych mała krótkotrwałe okresy spadków, to jednak jest rzeczą oczywistą, że tak znaczna redukcja handlu między dwoma krajami nie może być wywołana przez czynniki o charakterze ekonomicznym.

Na początku 1929 roku, w rozmowie z Amerykaninem Campbellem, towarzyszem Stalina stwierdził, że Stany Zjednoczone mają więcej podstaw do zakrojonych na szeroką skalę stosunków handlowych z ZSRR, niż jakikolwiek inny kraj. Wielki jest potencjał amerykańskiego przemysłu, wielkie zarówno potrzeby jak i popyt Związku Radzieckiego z racji jego olbrzymiego budownictwa.

Już w okresie drugiej wojny światowej rząd prezydenta Roosevelta, zaniepokojony perspektywami amerykańskiej gospodarki, opracował szeroki plan udzielenia kredytów Związkowi Radzieckiemu, obliczony na rozwijanie handlu radziecko-amerykańskiego w o-

kreście powojennym. W październiku 1945 r. między rządem obu państw zawarto do stałego porozumienie o dostawach dla Związku Radzieckiego — na warunkach kredytowych — najrozmaitszych urządzeń i materiałów, zamówionych w swoim czasie przez Związek Radziecki w ramach lend-lease'u i niedostarczonych w okresie przed zakończeniem wojny.

Jednakże, bynajmniej nie z winy strony radzieckiej, dostały się do rąk Amerykanów nie osiągnięte przewidziane początkowo rozmiary. Później zaś — w wyniku systematycznej odmowy wydawania licencji na eksport do ZSRR — zredukowano również do zera wykonanie zamówień radzieckich organizacji gospodarczych.

W ten sposób w okresie powojennym, zamiast oczekiwanego rozkwitu, nastąpiło skurczenie handlu radziecko-amerykańskiego. 23 czerwca r. rząd Stanów Zjednoczonych wywołał porozumienie handlowe zawarte z ZSRR w r. 1937. Liczne firmy amerykańskie straciły w osobie Związku Radzieckiego poważnego i stałego nabywcę.

— Nie ulega wątpliwości — pisze autor w zakończeniu artykułu, że ponowne nawiązanie i rozwój radziecko-amerykańskich stosunków gospodarczych i handlowych zgodne są z bezpośrednimi interesami obydwu stron.

Naród chiński nie uznaje traktatu pokojowego z Japonią opracowanego bez Chin Ludowych

Oświadczenie ministra Czou En-lai'a

PEKIN (PAP). Minister spraw zagranicznych centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai służył w sprawie amerykańsko-angielskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią i konferencji w San Francisco oświadczenie w którym stwierdził m. inn.:

— 12 lipca 1951 roku rząd Stanów Zjednoczonych i rząd brytyjski ogłosiły jednocześnie w Waszyngtonie i w Londynie projekt traktatu pokojowego z Japonią. Rząd Stanów Zjednoczonych zaproponował zwołanie do San Francisco konferencji dla przygotowania i podpisania separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią.

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że ten projekt traktatu pokojowego z Japonią narusza porozumienie międzynarodowe i dlatego jest nie do przyjęcia.

Stany Zjednoczone — stwierdza dalej oświadczenie — usunęły od prac przygotowawczych do traktatu pokojowego z Japonią większość państw, które walczyły przeciwko Japonii, a w szczególności dwa główne mocarstwa — Chiny i Związek Radziecki.

Pod naciskiem rządu Stanów Zjednoczonych projektu nie osiągnięte przewidziane początkowo rozmiary. Później zaś — w wyniku systematycznej odmowy wydawania licencji na eksport do ZSRR — zredukowano również do zera wykonanie zamówień radzieckich organizacji gospodarczych.

W ten sposób w okresie powojennym, zamiast oczekiwanego rozkwitu, nastąpiło skurczenie handlu radziecko-amerykańskiego. 23 czerwca r. rząd Stanów Zjednoczonych wywołał porozumienie handlowe zawarte z ZSRR w r. 1937. Liczne firmy amerykańskie straciły w osobie Związku Radzieckiego poważnego i stałego nabywcę.

— Nie ulega wątpliwości — pisze autor w zakończeniu artykułu, że ponowne nawiązanie i rozwój radziecko-amerykańskich stosunków gospodarczych i handlowych zgodne są z bezpośrednimi interesami obydwu stron.

niczy nad wyspami Riukiu, Odin, Volcano, Rosario, Pares, Vela i Marcus, mimo, że żadne porozumienie między narodowe nigdy nie przewidywało oderwania tych wysp od Japonii.

Wbrew deklaracji kairskiej oraz porozumieniom jaltańskim i poczdamskim, amerykański projekt traktatu prze-

widuje jedynie, że Japonia zrzeka się wszystkich praw do wyspy Taiwan, do wysp Rybackich, wysp Kurylskich i do południowej części wyspy Sachalin, lecz nie wspomina ani słowem, że Taiwan i wyspy Rybackie powinny być zwrócone Chińskiej Republice Ludowej, a wyspy Kurylskie i południowa część wyspy Sachalin przekazane Związkowi Radzieckiemu.

Celem tego przemilczenia jest próba wywołania napletcia w stosunkach z Związkiem Radzieckim oraz dania

rządowi Stanów Zjednoczonych możliwości przedłużenia okupacji wyspy Taiwan, należącej do Chin. Jednakże naród chiński nie pogodzi się w żadnym wypadku z tą okupacją i nigdy nie wyrzeknie się swego świętego obowiązku wyzwolenia wyspy Taiwan i wysp Rybackich.

Jest również rzeczą oczywistą — czytamy w oświadczeniu — że celem separatystycznego traktatu pokojowego jest uzbrojenie Japonii i przegłosowanie nowej wojny światowej — do której dążą rządy Stanów Zjednoczonych i ich satelitów.

Jeśli Chińska Republika Ludowa nie weźmie udziału w przygotowaniu, opracowaniu i podpisaniu traktatu pokojowego z Japonią, to niezależnie od treści i następstw tego traktatu, centralny rząd ludowy będzie go uważał za nielegalny i pozbawiony wszelkiej mocy prawnej.

W interesie przywrócenia pokoju w Azji i rozstrzygnięcia problemów Dalekiego Wschodu, centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej uważa stanowczo, że konferencja pokojowa dla omówienia sprawy zawarcia wszechstronnego traktatu pokojowego z Japonią powinna być zwołana na podstawie propozycji rządu ZSRR z udziałem przedstawicieli wszystkich państw, których siły zbrojne brały udział w wojnie przeciwko Japonii.

Delegacja radziecka przedłożyła w San Francisco propozycje w sprawie traktatu pokojowego z Japonią

MOSKWA (PAP). W dniu 20 lipca br. ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie — Kirk i ambasador Wielkiej Brytanii — Kelly złożyli w ministerstwie spraw zagranicznych ZSRR notę, zawierającą zaproszenie Związku Radzieckiego na konferencję w sprawie traktatu pokojowego z Japonią, zwołaną przez rząd Stanów Zjednoczonych na dzień 4 września do San Francisco. W imieniu rządu Stanów Zjednoczonych i rządu Wielkiej Brytanii ambasadoro-

wie Kirk i Kelly wręczyli rządowi radzieckiemu projekt traktatu pokojowego z Japonią.

W dniu 12 sierpnia br. rząd radziecki zakomunikował rządowi Stanów Zjednoczonych, że wysłał swą delegację na konferencję w San Francisco i przedstawił swe propozycje w sprawie traktatu pokojowego z Japonią.

Delegacji radzieckiej przewodniczyć będzie wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko.

Amerykanie nadal utrudniają rokowania w Kaesongu

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin cytując korespondencje Alana Winningtona, dyńskiego „Daily Worker“, który podał z Kaesongu pewne uzupełniające szczegóły czwartkowego posiedzenia delegacji prowadzących rokowa-

nia o rozejmie w Korei.

Na posiedzeniu tym — jak stwierdza Winnington — szef delegacji koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich gen. Nam Ir powiedział

szefowi delegacji amerykańskiej Joy'owi, że jeżeli Amerykanie wyrzekną się swego żądania w sprawie przesunięcia linii demarkacyjnej i stro-

ty zdemilitaryzowanej do Korei Północnej, powstaną wówczas możliwości osiągnięcia porozumienia.

Z drugiej strony gen. Nam Ir oświadczył, że z pewnością możliwe będą negocjacje i rozsądne poprawki w proponowanej strefie zdemilitaryzowanej opartej na 38 równoleżniku oraz w linii demarkacyjnej odpowiednio do konfiguracji terenu i do wymogów obu stron. Gen Nam Ir spotkał się jednak ze strony Joy'a z upartą odmową dyskusowania jakichkolwiek innych propozycji poza koncepcją przesunięcia całej strefy zdemilitaryzowanej na północ od linii frontu.

Korespondent brytyjski zauważa, że w tym stanie rzeczy nie należy oczekiwać gładkiego przebiegu zebrań utworzonej ostatnio podkomisji.

Odpowiadając na wywody szefa delegacji amerykańskiej gen. Nam Ir postawił kropkę nad „i“, mówiąc:

„Twierdziłem, że linia demarkacyjna musi być przesunięta włąb naszych pozycji ze względu na nasze potrzeby obronne. Moglibyśmy również utrzymywać, że ta linia powinna być przesunięta włąb naszych pozycji ze względu na potrzeby naszej obrony.“

Gen. Nam Ir ponownie stwierdził, że jeśli Amerykanie pragną osiągnięcia porozumienia w podkomisji i przełamania impasu — powinni stanowczo się powołać nad możliwością ustalenia linii demarkacyjnej na 38 równoleżniku oraz utworzenia takiej strefy zdemilitaryzowanej, która byłaby przystosowana do potrzeb obu stron.

W konkluzji Winnington podkreśla, że postępek będzie obecnie zależał od tego, czy i jak szybko Amerykanie zrezygnują ze swych wygórowanych żądań i podejmą rokowania na podstawie faktów.

PEKIN. W dniu 17 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie połączonej podkomisji rozejmowej. Na posiedzeniu tym omawiano środki przełamania impasu w rokowaniach o rozejmie.

OSTATNI proces bandy dywersyjno-spiegowskiej odsłonił przed narodem polskim całą zgniliznę polityczną, upodlenie i nędzę moralną, niedobitków rozgromionej burżuazji, zdolnej do najnieczystszych aktów zdrady narodowej, do zaprzędania się za dolary każdemu obcemu wywiadowi, byle tylko szkodzić ojczyźnie ludowej, paraliżować rozwój naszego kraju ku socjalizmowi, unicestwiać nasze sukcesy w budowie silnej, niezależnej od imperialistów Polski.

POD KOMENDĄ WALL-STREET

Na procesie w całej ohydzie ukazało się oblicze najniższej imperializmu, którzy sprzymierzyli się z każdym kto czy hał na niepodległość naszego kraju, na zgubę narodu. Ta banda szpiegów i wziętym okradających się złodziei usiłowała wywołać wrażenie, że reprezentuje jakiś swoisty „niezależny“ program polityczny.

Jakaż to była w rzeczywistości ideologia? Jaki program polityczny? Była to zięjąca nienawiść do ludu faszystowskiej ideologia, skoplowana wiernie z hitlerowskich wzorów. Był to program polityczny, którego główna treść sprowadzała się do odbudowy kapitalizmu w Polsce, do krucjaty antyradzieckiej, pod komendą amerykańskich bankierów i generałów Wehrmachtu. Ich platforma polityczna — to powrót Lewiatana, powrót Radziwiłłów, Falterów i Boussocków, to rezygnacja z Wrocławia i Szczecina, to zaprzędanie niepodległości naszego kraju imperialistom ame-

Szkoła zdrady narodowej

rykańskim, to kapitalistyczna niewola ludu polskiego.

Wychowanek „Klubu 11 Listopada“ Mossor, studiował w obozie jenieckim „Mein Kampf“, by zaproponować swe usługi hitlerowcom, a później pójść na służbę amerykańskich spakobierców Hitlera. Kirchmayer w swej wyrażonej obłudzie uprawiał „lojalną“ publicystykę, by pod jej płaszczykiem tym skuteczniej spiskować, szkodzić, przygotowywać zamach stanu.

Gdzie tkwi źródło ideologii Mossorów, Kirchmayerów i Hermanów? Jaki jest rodowód tej haniebnej zdrady narodowej?

Wszyscy oskarżeni byli wychowankami obozu piłsudczykowski, wszyscy wiernie służyli mafii sanacyjnej, która przez lat 13 oszustwem i terrorem utrzymywała się przy władzy w Polsce. Szpiegowsko-dywersyjna działalność Tatarów, Mossorów, Kirchmayerów jest właściwie kontynuacją „chłubnych“ tradycji piłsudczyzny, które od czasów legionowych przetrwały niezmiennie, aż do katastrofy wrześniowej i okupacji hitlerowskiej.

LEGENDA „CZYNU ZBROJNEGO“

W arsenale ideologicznym burżuazji, która dążyła do ośzuczania i obezwładnienia mas ludowych, do sparaliżowania walk rewolucyjnych proletariatu, poczesne miejsce

zajmuje legenda „niepodległościowa“ piłsudczyzny.

Kto był twórcą tej legendy? Kto krzewił popularyzował młot o czynie „zbrojnym“ legio-

nów, o tym, że to one pod wodzą „komendanta“ przyniosły Polsce niepodległość? Niewątpliwie „zasługa“ w stałym propagowaniu kultu Piłsudskiego jako bohatera narodowego, należy bezspornie obok sanacji do prawicy PPS, którą łączyły z piłsudczyzną nie tylko powłóczyste personalne, ale również ideologiczne.

Nie kto inny tylko Ignacy Daszyński gloryfikował „komendanta“ wystawiając mu niejednokrotnie świadectwo patriotyzmu i przypisując mu zasługę wywołania niepodległego państwa polskiego.

„Gdyby który z ludzi powzednich — oświadczył raz Daszyński — zdobył się na czystkę zaledwie tych czynów historycznej miary co Piłsudski, opiewano by go za życia, jako bohatera narodowego.“

Na przestrzeni całego okresu międzywojennego, Daszyński, Kwapiński i Arciszewscy lansowali zakłamana tezę o niepodległości wywołanej rzekomo przez Piłsudskiego.

W PRZEDSIONKACH K-STELLE

Co jednak może prawda historyczna? Co wynika z konfrontacji tych misternie preparowanych mitów „niepodległościowych“ z rzeczywistością? Sięgnijmy do oficjalnych

źródeł, do dokumentów sanacyjnych. Piłsudski jak i cała „frakcja rewolucyjna“ PPS holdowała jak wiadomo tzw. orientacji austriackiej. Rząd austriacki, któremu Piłsudski zaoferował swoje usługi bardzo sceptycznie ocenili jednak realną wartość bojową kilku sformowanych przez Piłsudskiego oddziałów wojskowych i ofertę „wodza“ potraktował dość chłodno. Rząd austriacki nie odrzucił jednak propozycji współpracy. Skierował tyłko Piłsudskiego pod właściwy adres do K-Stelle, inaczej mówiąc do organów wywiadowczych armii austriackiej.

Oto co mówi o tych rokowaniach ostatni szef Biura Wywiadowczego Naczelnego Dowództwa armii austro-węgierskiej, gen. mjr. Max Runge w swej książce pt. „Szpiegostwo wojenne i przemysłowe“ (Amalthea Verlag Zürich — Leipzig — Wien 1930).

„Dr Witold Jodko i Józef Piłsudski zaoferowali w imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej w Rosji sztabowi generalnemu w Przemyślu usługi wywiadowcze w drodze rekompensaty za poparcie ich dążeń.“

Piłsudski, jak widzimy, staje ochoczo do służby szpiegowskiej na rzecz austriackiego imperializmu. Piłsudski żalił się tylko, że Austriacy traktowali ich jak „holotę, jak szmaty ludzkie“. Fakt ten jednak nie przeszkadzał Piłsudskiemu służyć wiernie Jego Cesarskiej Mości.

POD BERLEM MONARCHY

Za jaką cenę poszedł Piłsudski na służbę imperialistmu austriackiego? Czy otrzymał jakieś gwarancje polityczne? Jakież konkretne obietnice?

Nie podobnego. „Piłsudski — stwierdza generalny sekretarz NKN Srokowski — wyprawiając swoje oddziały nie tylko nie otrzymał ze strony rządu austriackiego żadnych gwarancji politycznych, ale nie miał nawet żadnego układu, normującego pod względem wojskowym, stosunek jego oddziałów do komend austriackich. Jedynym dokumentem, na którym opierała się wówczas cała akcja Piłsudskiego była przepustka na przekroczenie granicy rosyjskiej, wystawiona przez szefa oddziału wywiadowczego przy komendzie twierdzy krakowskiej, kpt. Rybaka... Na tym dokumencie oparta była cała inicjatywa.“

Piłsudski jak widzimy sprzedawał swoje usługi wywiadowe austriackiemu, po fantastycznie niskiej cenie. Słoną cenę za te konszachty Piłsudczykowi miał dopiero zapłacić naród polski. Jeszcze w lutym 1918 r. ludzie ci nie byli zwolennikami niepodległości Polski, byli natomiast gorącymi zwolennikami połączenia zaboru rosyjskiego i austriackiego pod berłem cesarza austriackiego.

Karłowate, marionetkowe państwo polskie pod berłem miłościwego cesarza austriackiego — oto, o co walczyli piłsudczykowski agenci austriackiej K-Stelle.

WŁADYSŁAW BOROWSKI

Kompanie żniwno-omłotowe SP kończą pracę

Kompanie żniwno-omłotowe SP skończyły pracę w wojew. koszalińskim w dniu 19 bm. Wiele kompanii zameldowało już o przedterminowym wykonaniu prac. Do nich zalicza się 27 kompania w Marcinowicach, która wykonała ogółem 255 proc. planu. Spośród całej kompanii wyróżniają się junacy Kazimierz Malarski, Henryk Rzymkowski i Henryk Stelmarszewski.

W Jasieniu pow. Bytów powstał Uniwersytet Ludowy

Związek Samopomocy Chłopskiej organizuje w roku szkolnym 1951/52 Uniwersytet Ludowy w Jasieniu, pow. bytowski. Nauka trwać będzie od 1 października 1951 roku do 22 października 1952 roku i obejmuje wiadomości z zakresu przedmiotów przyrodniczych ze szczególnym uwzględnieniem agrobiologii i agrotechniki oraz przedmiotów ogólnokształcących. Wszyscy przyjęci na kurs będą korzystali z bezpłatnego utrzymania w internacie uczelni. Przyjmowani są kandydaci w wieku 18 — 35 lat. Podania należy składać do oddziałów powiatowych ZSCh w terminie do dnia 10 września.

KG w Tychowie musi pomóc Gminnej Radzie Narodowej w organizowaniu planowego skupu zboża

Po otrzymaniu zawiadomień o wysokości zobowiązań w planowym skupie zboża, czterech chłopów z gromady Warnino, gm. Tychowo, pow. białogardzkiego, złożyli odwołania do Prezydium PRN za pośrednictwem GRN. Ustalony dla nich wymiar sprzedaży zboża nie był obliczony na podstawie rzeczywistej ilości posiadanej przez każdego z nich ziemi ornej. Chłop Józef Palczek użytkuje tylko 8 ha gruntów ornych. Tymczasem GRN zaliczyła jego gospodarstwo do kategorii gospodarstw od 14 do 16 ha i stosownie do tego obliczyła ilość zboża do sprzedaży. Podobnie Kornelia Bajanowska, Andrzej Zerebito i Jan Tracz, którzy nie uprawiają większej ilości ziemi niż 8 ha, wg. wymiaru GRN odprowadziła mają ilość zboża przewidzianą na 14 — 16 hektarów gospodarstwo. Omyłki, które popełniła GRN przy ustalaniu powierzchni gruntów ornych tych gospodarstw świadczą o tym, że statystyki gruntów w PRN są źle prowadzone, wskutek czego Gminna Rada Narodowa nie orientuje się, jaki areal ziemi ornej posiadają poszczególne mieszkańcy gromad. Trzeba więc arkusze statystyczne jak najszybciej uporządkować i uzgodnić z ilością faktycznie posiadanej przez chłopów ziemi, aby zgodzić z dekretem załatwić odwołanie tych chłopów. Komitet Gminny PZPR w-

NASI KORESPONDENCI PISZĄ: Zakończono żniwa — omłoty w pełnym toku

W zespole PGR Miroslawiec, pow. Wałcz zakończono całkowicie żniwa. Zboże częściowo zwieziono do stodół, resztę wymłócono. Przy zwózce zboża pomagali robotnikom rolnym chłopcy — członkowie ZSCh z Miroslawca. Równocześnie ze sprzętem zboża przeprowadza się zwózki mieszanek motylkowej, która po odpowiedniej przeróbce w suszarni powoduje do wszystkich gospodarzy zespołu jako wysokowartościowa mączka dla trzody chlewnej.

S. G.
Sprzet zbóż kłosowych zakończono również w PGR Krosinko, zesp. Tychowo, w pow. białogardzkim. Zboże zostało w całości zwiezione do stodół, rozpoczęto już omłoty próbne.

PGR Krosinko wyprzedził w akcji żniwnej pozostałe gospodarstwa swego zespołu. Wpłynęła na to dobrze zaplanowana, kolektywna praca robotników rolnych i kierownictwa oraz należyta opieka nad robotnikami sezonowymi. Dzięki ofiarnej pracy mechanika Józefa Hraszkiewicza wszystkie maszyny pracowały przy żniwach bez awarii i przestojów.

A. Żurawski
Gmina Sadowo w pow. białogardzkim ukończyła także żniwa zbóż kłosowych. Od razu po zwiezieniu plonów przystąpiono do omłotów, które

obecnie są w pełnym toku. Wieś chłopów wykonało już swój plan sprzedaży zboża Państwu.

W. Misiak
W powiecie kołobrzeskim zakończono już żniwa. W akcji tej przodujące miejsca zajęły PGR-y i spółdzielnie produkcyjne. Jako pierwsza w powiecie zakończyła żniwa gromada Kronice.

W gromadzie tej przystąpiono już do podorywek i siania poplonów, oraz podjęto współpracownictwo w realizacji planowego skupu zboża. Chłopi zobowiązali się wykonać roczny plan skupu w sierpniu.

B. Kuzański

Ekipy łączności pomagają w żniwach PRN w Szczecinku źle rozplanował ich pracę

Tegoroczna „kapryśna” pogoda stawia kierownictwa PGR-ów w szczególnie trudnej sytuacji: krótkie bezdeszczowe okresy należy maksymalnie wykorzystywać na sprzątanie plonów.

Ponieważ nasze PGRy odczuwają pewne braki w ludziach, jak w latach ubiegłych robotnicy przemysłowi pospieszyli z pomocą wsi. Załogi licznych szczecińskich zakładów pracy wyraziły gotowość wzięcia udziału w akcji żniwnej. Rozplanowaniem pracy ekip zajęła się Powiatowa Rada Narodowa — lecz wywiązała się z tego zadania niezupełnie dobrze.

Dnia 12 bm. (niedziela) na Placu Wolności w Szczecinku zebrały się liczne ekipy pracowników instytucji i zakładów pracy w oczekiwaniu wyjazdu na żniwa. Wyjazd miał nastąpić o godzinie 7.30. Z nie wiadomych powodów środki lokomotyw dostarczone dopiero o godzinie 9.00. Zmarowało więc wiele cennego czasu. Mało tego — niektóre ekipy kierowano tam, gdzie pomóc

ich nie była właściwie potrzebna. Np. grupa pracowników ekspozytury „Pagedu” przyjechała do spółdzielni „Wola Ludu” w Nosibadach, której przewodniczący oświadczył, że spółdzielcy doskonale dają sobie radę sami. Po dwu godzinowym pobycie w spółdzielni ekipa „Pagedu” powróciła do Szczecinka. I znowu — niepotrzebna strata czasu i benzyny.

A tymczasem — w gospodarstwach rolnych zespołu PGR Borucino wielka ilość zboża leży na polu jeszcze nie

skoszone. Jako pierwsza w pow. słupskim zakończyła akcję żniwną spółdzielnia produkcyjna w Bobrownikach. Zboże kłosowe zostały już zwiezione do stodół. W pozostałych spółdzielniach zbiory plonów dobiegają końca.

K. Jankowski
Na terenie gromady Gałęzów żniwa zostały już całkowicie zakończone dzięki wydatnej pomocy Państwowego Ośrodka Maszynowego ze Słupska. Pomoc ta pozwoliła na skrócenie zbiorów o 5 dni. Chłopi małorolni i średniorolni postanowili sprzedać nadwyżki zbożowe Państwu również przed terminem, a akcję siewną rozpocząć z dniem 1 września br.

Płynie zboże do punktów skupu

DO DNIA 16 BM. W WOJEWÓDZTWIE KOSZALIŃSKIM ZAKUPIENO JUŻ PONAD 1400 TON ZBOŻA

W odpowiedzi na apel gromady Łębno chłopowie województwa koszalińskiego sprzedają coraz więcej zboża państwu.

Do dnia 16 sierpnia br. wszystkie punkty skupu zboża na terenie województwa koszalińskiego zakupiły ponad 1400 ton zboża.

W akcji skupu zboża wybiły się na czoło powiaty Wałcz i Złotów. Meldunki naszych korespondentów informują nas, że chłop-spółdzielcy jak również mało i średniorolni chłopcy indywidualnie zbiorowo i manifestacyjnie dostarczają zboże do punktów skupu, dając tym wyraz swemu przywiązaniu do Ludowej Ojczyzny.

CHŁOPI POW. SŁUPSKIEGO SPRZEDAJĄ MANIFESTACYJNIE ZBOŻE DLA PAŃSTWA

W powiecie słupskim na pierwsze miejsce w akcji skupu zboża wysunęła się gmina Kobylnica. Chłopi z tej gminy sprzedali państwu do dnia 16 bm. 10 ton zboża. W gminie Wrzostkowo Wielka Chłopi mało i średniorolni sprzedali państwu 2,5 ton ziarna, zaś gmina Nowaczewo sprzedała 1,5 ton zboża.

Wszystcy chłopowie gromady Niewiarowo, gm. Rycewo, odwieźli w dniu 18 bm. zespołowo zboże z pierwszych omłotów do punktu skupu GS, wykonując roczny plan sprzedaży ziarna w 100 proc. Chłopi chcą dać wyraz zrozumienia znaczenia akcji skupu zboża odwieźli je do gminnej spółdzielni zbiorowo, w sposób manifestacyjny na wozach przybranych w zieleń i transparenty. — „My chłopowie gromady Niewiarowo, gm. Rycewo — brzmiał napis na jednym z transparentów — wzywamy wszystkich mało i średniorolnych chłopów powiatu słupskiego do współpracownictwa w sprawnym i ponadplanowym przeprowadzeniu skupu zboża”.

GROMADA KARŚCINO WYKONA PLAN ROCZNY DO 31 B. M.

Jak nam podaje korespondent Bronisław Kuzański — gromada Karścino w gminie Gościno pow. kołobrzeskiego odpowiedziała na apel gromady Łębno postanawiając jeszcze w sierpniu br. wykonać roczny plan skupu zboża przekraczając go o 10 proc.

MAŁOROLNY CHŁOP JAN RYBARCZYK SPRZEDĄŁ 712 KG. ZBOŻA PONAD PLAN

Małorolny chłop Józef Rybarczyk z gromady Durowo pow. koszalińskiego miał według planu sprzedać 158 kg. zboża — a sprzedał państwu 870 kg. czyli 712 kg. ziarna ponad plan. Za zboże to J. Rybarczyk otrzymał cenę premialową. „Sprzedałem 712 kg. zboża ponad plan — powiadał Rybarczyk — bowiem pragnę przyczynić się do umocnienia sły gospodarczej Polskiej Ludowej, której zawdzięczam swój dobrobyt.

„Nie nos dla tabakierzy...” O lepsze przygotowanie SOM-ów do akcji żniwno-omłotowej i zasiewów jesiennych

Uchwała Rady Ministrów z dnia 2 czerwca br. zobowiązała wszystkie SOM-y do obsłużenia chłopów w akcji żniwnej i dostarczenia im jak największej ilości dobrze wyremontowanych maszyn. O ogromną większość SOM-ów wywiązała się należycie z tego zadania, czego nie można jednak powiedzieć o Spółdzielczych Ośrodkach Maszynowych w Wałdowie, pow. Młotówko, i w Okonku, pow. Szczecinek.

Nasz korespondent K. Topka komunikuje, że SOM w Wałdowie lekkomyślnie i beztrosko potraktował sprawę remontu agregatów młocarnianych, które znajdują się na terenie gromady Kramarzyny. Nikt nie troszczy się o utrzymanie ich w należytym stanie. Chłopi wielokrotnie zwracali się w tej sprawie do kierownika SOM-u, ob. Warszawskiego, który zareagował na te zgłoszenia stwierdzeniem: „Mam już ich po same uszy” (najwidoczniej — i chłopów i maszyn). Warto przypomnieć ob. Warszawskiemu popularnym przysłowiem: „Nie nos dla tabakierzy, lecz tabakiera dla nosa.”

Również siewniki SOM-u po ukończeniu wiosennej akcji siewnej stoją pod gołym niebem pokryte kurzem i piłem, zdane na łaskę losu, a przecież już najwyższy czas przygotować je do pracy w siewach jesiennych.

CRS w Koszalinie winna zainteresować się jak najszybciej pracą SOM-u w Wałdowie, a szczególnie jego kierownikiem, który wykazał taki o burzająco niedbalym stosunek do utrzymania w porządku

parku maszynowego. Szczególnie uwadze CRS polecamy również SOM w Okonku, o którym tak pisze nasza korespondentka, Genowefa Lis:

„Wprawdzie SOM w Okonku wysłał do GRN, Gminnego Komitetu PZPR, Komitetu Powiatowego PZPR i ZSCh wiele szanownych sprawozdań o pełnej gotowości do akcji żniwnej, ale rzeczywistość przedstawiała się inaczej: chłopowie wyszli na pola z kosami, bo SOM nie opracował harmonogramu prac żniwnych, wskutek czego wiele gromad nie otrzymało wcale maszyn. To samo dzieje się obecnie z młocarniami: rozesłano je do kilku gromad w

gminie, a mieszkańcy pozostałych gromad będą młóciłi chyba... cepami. Tymczasem w SOM-ie stoją 24 niewyremontowane młocarnie, a ob. Mikiszyński, kierownik SOM-u dalej wysyła szanowne meldunki o „pełnej gotowości”.

CRS winien szybko zatroszczyć się o uporządkowanie tego stanu rzeczy. Ze swej strony komitety członkowskie winny uważnie niż dotychczas śledzić i wpływać na przebieg remontów maszyn, a inżynierzy powiatowi SOM-ów powinni pomagać kierownikom, instruować i doradzać, a najważniejsze — systematycznie i często kontrolować pracę SOM-ów.

Zamiast likwidować rzekomo deficytową filię GS trzeba lepiej zaopatrzyć ją w towary

W gminnych spółdzielniach w dalszym ciągu powtarzają się braki w zaopatrzeniu i źle dystrybucji towarów. Mieszkańcy gromady Radomyśl w pow. szczecińskim skarżą się na to, że:

tym — sklep jest otwarty tylko przez 4 godziny dziennie, a trzy razy w tygodniu — przez 2 godziny.

Tak było przez cały czas żniw — musieliśmy odrywać się od pracy w polu i jechać po sprawniki do Szczecinka. Obecnie trwają omłoty, zbliżają się jesienne siewy, a w filii GS w naszej gromadzie nie się nie zmieniło.

Jeżeli się nie zmieniło, to musi się zmienić. I to jak najprędzej! Komitet sklepowy winien uzgodnić z Zarzędem GS przydział towarów dla filii w Radomyślu. Jeśli Gminna Spółdzielnia w Barwicach zatroszczy się o należyte zaopatrzenie filii w Radomyślu, z pewnością utargi znacznie się zwiększą i nie będzie potrzeby likwidowania jej.

Dlaczego?

...w plekarni Gminnej Spółdzielni w Miroslawcu, pow. Wałcz, sprzedaje się chleb podobny raczej... do kitu? Czy piekarnia długo jeszcze będzie „odzywiała” takim chlebem robotników rolnych tamtejszego PGR-u?

(wg. korespondencji S. G.)
„Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przem. Drzewnego w Szczecinku nie odpowiada na pisma rady zakładowej Stolarni Mechanicznej w Świdwinie, która zwracała się kilkakrotnie w sprawie klubu sportowego?”

(wg. korespondencji J. Bednarskiego)
„budowlana spółdzielnia pracy im. K. Świerczewskiego w Szczecinku od roku nie może zebrać ściany w piwnicy Rej. Urzędu Telegr. — Telegraficznego w Szczecinku, uniemożliwiając wskutek tego zwłoki przebudowę tamtejszej centrali?”

(wg. korespondencji Z. S.)



Ob. Jerzy Castelli (Kolobrzeg). — W Waszej sprawie interweniowaliśmy w Przedsiębiorstwie Robot Telekommunikacyjnych w Szczecinie, skąd otrzymaliśmy odpowiedź, że w dniu 30. VII. br. należny Wam zasiłek przesłano na Wasz adres. — Napiszcie nam, czy już otrzymaliście pieniądze?

Pracownicy Spółdzielni Szwedzkiej Inwalidów w Koszalinie. — Na naszą interwencję w sprawie nie wypłacenia Wam poborów za czerwiec, Zarząd Spółdzielni Inwalidów w Koszalinie informuje nas, że przyczyną nie wypłacenia poborów było przekroczenie funduszu plac.

Obecnie — na zarządzenie Ministra Przemysłu Drobniego i Rzemiosła, Zarząd mógł podjąć gotówkę, a tym samym w dniu 2 bm. wypłacić Wam należną należność.

Ob. Józef Składanek (Tychowo). — Jak nam komunikuje Oddział Drogowy PKP w Białogardzie, do którego zwróciliśmy się w Waszej sprawie dnia 30 lipca br. Oddział wysłał malarza, by wykonał rozpoczętą pracę.

Napiszcie nam, czy Oddział Drogowy PKP w Białogardzie dotrzymał obietnicy?

KRYTYKA POMAGA

Okręgowy Zarząd Kin w Koszalinie w odpowiedzi na notatkę z dnia 27.VII br., zamieszczoną w rubryce „Dlaczego”, donosi nam, że od sierpnia br. gromada Liszkowo (gmina Eubowo, powiat szczeciński) będzie stała, raz w miesiącu obsługiwana przez kino ruchome przydzielone dla powiatu Szczecińskiego.

Odnośnie notatki pt. „Kolei, czy żółty” z dnia 9 lipca br. Dyrekcja Okręgową Kolei Państwowych w Szczecinie przysłała nam wyjaśnienie, w którym pisze: „Przesyłka 12 butli z tlenem nadana na stacji Szczecin Gł. do stacji Wałcz, została 9 dni przetrzymywana na stacji Stargard Szczeciński, za co odnośni pracownicy zostali pociągnięci do surowej odpowiedzialności służbowej”.

PZGS w Szczecinku, którego między innymi dotyczył artykuł z dnia 24.VII br. pt. „Ulatwił chłopom pracę w czasie żniw”, komunikuje, że kierowniczka sklepu ob. Zielińska za swoje niewłaściwe postępowanie została usunięta z zajmowanego stanowiska.

Zarząd spółdzielni wydał odpowiednie zarządzenia, które mają służyć do usunięcia dotychczasowych trudności i zapewnienia punktualnego wydawania posiłków — czytamy w wyjaśnieniu, przyslanym przez zarząd Pow. Spółdzielni Spożywców „Pionier” w Koszalinie na krytyczną notatkę w rubryce „Dlaczego” z dnia 8.VIII

Więcej troski o oszczędność węgla na parowozach

Zaprzestać odmulaniania kotłów na peronach i zwrotnicach stacyjnych

Przeważającą plagą dla pracowników stacji kolejowej Tychowo, odpowiedzialnych za utrzymanie w czystości zwrotnic, są niekiedy maszyniści, którzy wbrew przepisom kolejowym dokonują odmulaniania kotłów parowozowych na zwrotnicach i peronach stacyjnych. Podczas odmulaniania bowiem, wydobywająca się z wielką siłą para z odmulanacza wyplukuje dół w peronach i torach, niszczy ich nawierzchnię, powoduje zasypianie piaskiem części ślizgowych i kanałów zwrotnic, obniżając w ten sposób bezpieczeństwo ruchu i przysparza-

jąc pracownikom stacyjnym dodatkowych prac. Pracownicy stacji kolejowej Tychowo niejednokrotnie na naradach produkcyjnych wskazywali na konieczność pouczenia maszynistów, że odmulanianie na peronach i zwrotnicach powoduje straty. Pisali również w tej sprawie do wydziału eksploatacyjnego PKP w Słupsku, jednakże bez skutku. Wydział eksploatacyjny w Słupsku nie poucza maszynistów, a w stosunku do winnych nie wywołuje konsekwencji służbowych, zadawając się z zasady wykrętnym tłumaczeniem maszynistów, jak to np. miało miejsce z maszynistą parowozu Ty 2-224. Jasne, że ta tolerancyjna postawa wydziału eksploatacyjnego w stosunku do maszynistów, łamiących przepisy i dokonujących odmulaniania kotłów na peronach i zwrotnicach, nie sprzyja w najmniejszej mierze poprawie sytuacji. Tak np. parowozie Ty 2-224 odmulił w Tychowie na zwrotnicy swój kociół maszynista parowozu Tr 203-401. Rezultat był taki sam jak zwykle — dół w peronie oraz zasypaanie piachem zwrotnicy.

Abym uniknąć na przyszłość podobnych wypadków rady od działowe w parowozowniach, jak również organizacje partyjne i kierownictwo parowozowni winny wytłumaczyć tym maszynistom, że ich postępowanie przynosi szkody, zaś w stosunku do nie przestrzegających przepisów kolejowych wyciągnąć konsekwencje służbowe.

Drugą sprawą związaną z pracą maszynistów kolejowych, którą szczególnie winny zająć się rady oddziałowe przy parowozowniach jest oszczędność węgla.

Pracownicy stacji kolejowej Tychowo często obserwują

jak z kominów parowozowych podczas postoju pociągów na stacji i w czasie ich biegu na szlaku, wydobywa się czarno-brunatny dym — znak, że węgiel nie jest należycie spalany w palenisku. Oszczędnością węgla na kole jest zagadnieniem niezmiernie ważnym, którym winny żyć wszystkie parowozownie i ich rady oddziałowe. Fakty zaś, które obserwują kolejarze z Tychowa, świadczą, że niektórzy maszyniści pracujący na tym szlaku, jak również ich macierzyste parowozownie nie zwracają dostatecznej uwagi na zagadnienie oszczędności węgla. Winny one jak najszybciej nadrobić braki na tym odcinku.

JÓZEF SKŁADANEK
Tychowo

Nowy Zarząd Oddziału Powiatowego TPP-R w Słupsku

Na walnym zebraniu członków Powiatowego Zarządu TPP-R, które odbyło się w sali Teatru Miejskiego w Słupsku w obecności przedstawicieli KP PZPR i Zarządu Wojew. TPP-R podsumowano wyniki dotychczasowej działalności.

Ze sprawozdania złożonego przez prezesa Zarządu tow. Leona Matysiaka wynika, że w powiecie słupskim istnieje 98 kół robotniczych oraz 37 kół gromadzkich i PGR-owskich, skupiających ogółem 18.850 członków.

Po udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd, na którego czele stanął dotychczasowy prezes L. Matysiak. Na zażalenie uroczystości członkowie TPP-R złożyli wieniec pod Pomnikiem Wdzięczności na Placu Zwycięstwa. (F)

W Szczecinku trzeba wprowadzić planową gospodarkę lokalami

Ostatnio mieszkańcy Szczecinka uskarżają się coraz częściej na trudności mieszkaniowe. Na drobne remonty mieszkań trzeba czekać bardzo długo, wskutek czego niewielkie początkowo uszkodzenia urastają do rozmiarów poważnych zniszczeń. Zarząd Budynków Mieszkalnych nie przestrzega kolejności wykonywania remontów wg. złożonych podań, w wielu wypadkach za-

niedbując remonty ważne i pilne, co doprowadza do tego, że z biegiem czasu budynki niszczą się coraz bardziej, a w końcu przestają nadawać się do użytku. Miejska Rada Narodowa winna jak najszybciej położyć kres temu stanowi rzeczy.

W Szczecinku jest poza tym bardzo wiele mieszkań, do których można by dokwaterować jeszcze po kilka osób bez uszczerbku dla zamieszkałych już w danym lokalu lokatorów. Uzyskano by wówczas setki dodatkowych mieszkań dla pracowników dotychczas dojeżdżających do różnych instytucji w Szczecinku.

Miejska Rada Narodowa dwukrotnie występowała z wnioskiem do Prezydium WRN o wprowadzenie publicznej gospodarki lokalami. Dotychczas jednak nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

Trzeba, aby Prezydium WRN w Szczecinku jak najprędzej rozpatrzyć wniosek MRN w Szczecinku i załatwiło go pozytywnie, gdyż tylko w tym wypadku potrzeby mieszkańców Szczecinka zostaną w pełni zaspokojone.

J. ROSKIEWICZ

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 20 sierpnia br.

11.45 Głos m. kob. 12.04 Dziennik poludniowy; 12.30 Audycja dla wat; 13.15 Wiadomości dla rolników; 13.50 Audycja ZNP; 14.05 Muzyka; 14.50 Koncert rozrywkowy; 15.50 Audycja dla dzieci; 15.50 Audycja PCK dla chorych; 16.05 Współczesna muzyka chińska; 16.20 Dziennik Pomorza Szczecińskiego; 17.05 Odpowiedzi list 49; 17.15 Melodie operetkowe; 18.15 „Z mikrofonu m. po wal i miłość”; 18.50 Wiadomości rybackie; 19.00 Wznowienie Radowa — Kurs II; 19.20 Koncert chóru; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.30 „Memento” — humorystyka; 21.00 Koncert Krakowskiej Ork. PR pod dyr. J. Gerta; 21.15 Koncert Krakowskiej Ork. PR; 21.40 Polska pieśń masowa; 21.45 „Wspomnienia robotnicze”; 22.00 Muzyka i aktualności; 22.30 Recital fortepianowy Ludwika Stefańskiego; 23.39 Zakończenie audycji.

Budzimy składnicę złomu w Wałczu

Na podwórzu PGR Mirosławiec, pow. Wałcz, leżą dwa wybrukowane kotły, przeznaczone na złom. Robotnicy PGR zobowiązali się odwieźć je na stację kolejową, prosili tylko składnicę w Wałczu o pociąg z wagonem do załadunku. Kierownictwo składnicy przyrzekło uczynić to w najbliższych dniach i te „najbliższe dni” ciągną się już bardzo długo. A złom leży na podwórzu, rdza go zżera i z dnia na dzień traci na wartości.

S. G.

Kronika KOSZALINA

POŁONIA — ul. Grunwaldzka — „Czerwony rumak” — film produkcji węgierskiej, początek seansów o godzinie 18-tej i 20-tej.
MŁODA GWARDIA — ROKOSSO-WO — „Pięć ziemi” — film produkcji węgierskiej, początek seansów godz. 18 i 20.
MUZEUW — Armii Czerwonej 54 — wystawa pt. „Karykatura radziecka w walce o pokój” i zbiory stałe.
Muzeum otwarte we wtorek, czwartki i piątki od 12-tej do 17-tej, w niedzielę i święta od 12-tej do 19-tej.
BIBLIOTEKA DOMU KULTURY nieczynna do dnia 19 bm. włącznie z powodu remanentu.
Dzielnice APTEKA SPOŁECZNA nr 11 przy ul. Armii Czerwonej 1.

Tabliczki wyznaczające kierunek przebiegu przez jezdnie ustawiono na skrzyżowaniach ulic. W najbliższym czasie rozpocznie się w Koszalinie nauka prawidłowego chodzenia po ulicach.
Narada kolporterów przy odbyciu w sali konferencyjnej Domu Kultury. Na naradzie tej stworzono kolektyw kolporterów i ujęto go w ramy organizacyjne przez wybranie zarządu.
Podręczniki szkolne sprzedają księgarnie przy ulicy 1 Maja 14 i Zwycięstwa 106.

KRONIKA SŁUPSKA

Kino POLONIA — „Król Lutra” — film produkcji czeskiej. Początek seansów o godzinie 18-tej i 20-tej.
SALA ZZR — Wystawa o Feliksie Dzierżyńskim — otwarta od godziny 12-tej do 20-tej.
Dzielnice APTEKA SPOŁECZNA Nr. 19 przy ulicy 3 Maja.
Na plenarnym posiedzeniu Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju wybrano Prezydium MKOP w składzie: Antoni Firak, Aleksander Downarowicz, Helena Nalecz, Irena Marcinkowska i Piotr Mioduszewski.
Komitet obchodu Tygodnia Lotnictwa opracował program uroczystości, jakie się odbędą w dniu 25 bm.
Kurs kierowców samochodowych uruchamia w najbliższych dniach Liga Przyjaciół Zolnierza. Członkowie LPZ mogą się zgłaszać na kurs za pośrednictwem swoich kół.
Posiedzenie Komitetu Odbudowy Warszawy odbyło się w sali konferencyjnej MRN dnia 20 bm. o godzinie 18.

OBWIESZCZENIE

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Szczecinie zawiadamia wszystkich zainteresowanych nadawców przesyłek drobnych, pocztowych i zwyczajnych, że z dn. 20 sierpnia 1951 r. wprowadza miejsce dotychczas obowiązującego kalendarza przyjmowania do przewozu drobnymi przesyłkami pocztowymi i zwyczajnymi, nowy kalendarz. Zainteresowane instytucje i nadawcy, zechcą zapoznać się z treścią nowego kalendarza w miejscowych ekspedycjach towarowych. Nowo wprowadzony kalendarz będzie przez P.K.P. przestrzegany, bez jakichkolwiek odchyśleń.

K-1460

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie, wykonując uchwałę Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14.XII.50 r. w sprawie rozpatrywania i załatwiania listów, podań, skarg i zażaleń wnoszonych przez społeczeństwo celem zwalczania przejawów biurokratycznych, usuwa-

nia nadżyć i niedociągnąć w pracy aparatu państwowego, podaje ponownie do publicznej wiadomości, że: 1) członkowie Prezydium przyjmują interesantów w gmachu Prezydium M.R.N. w Koszalinie, przy ul. Armii Czerwonej Nr. 11.15, pokój Nr. 30, I piętro w każdy wtorek od godziny 15-19-tej. O ile w dzień ten wypada święto przyjęcia odbywają się w dzień następny. 2) Referat Skarg i Zażaleń przyjmuje interesantów w każdy poniedziałek od godz. 9-tej do 16-tej, a w pozostałe dni tygodnia (za wyjątkiem niedzieli i świąt) od godz. 8-mej do 15-tej (bud. Prezydium M.R.N., pokój Nr. 31, I p. K-1427

K-1441

GŁOS sportowy

Trwają przygotowania do Pierwszej Ogólnopolskiej Spartakiady

Spartakiada 1951 r. będzie największą z dotychczas przeprowadzonych imprez sportowych w skali krajowej. Oparta o najlepsze w świecie wzory masowej kultury fizycznej ZSRR, Pierwsza Ogólnopolska Spartakiada obejmie swym zasięgiem tysiące sportowców zorganizowanych w kołach klubach i zespołach sportowych.

Przeprowadzenie tej imprezy w Warszawie, start tysięcy sportowców, którym władza ludowa zapewniła warunki rozwoju i otoczyła należyta opieką — stanie się wielką manifestacją osłagnięć pokoju wego budownictwa i wkładem ruchu sportowego do walki o pokój.

Spartakiada zostanie otwarta w Warszawie w sobotę 8 września i trwać będzie do niedzielę 16 września włącznie.

W Spartakiadzie wezmą udział zawodnicy wyłonieni w eliminacjach Zrzeszeń Sportowych. Z obowiązku przejścia przez eliminacje mogą być zwolnieni zawodnicy, którzy w okresie przeprowadzania eliminacji w swoim Zrzeszeniu brali udział w zawodach międzynarodowych jako reprezentanci Polski. Do udziału w Spartakiadzie będą dopuszcze-

ni tylko ci zawodnicy, którzy posiadają odznakę SPO.

Zgłoszenia składają Rady Główne Zrzeszeń Sportowych do Komitetu Wykonawczego Spartakiady do dnia 27 sierpnia włącznie.

NOWE INWESTYCJE

Wkrótce już rozpoczyna się prace przy nowych inwestycjach, zarówno w Warszawie, jak i w Łodzi. Pływani CWKS, na której w czasie Spartakiady zostaną przeprowadzone konkurencje pływackie, otrzyma specjalną instalację oświetleniową umożliwiającą rozgrywanie finałów pływackich w godzinach wieczornych. Podobne oświetlenie załozone zostanie także na kortach CWKS, gdzie odbywać się będą spotkania w siatkówce i koszykówce.

Tor kolarski w Helenowie w Łodzi, na którym przeprowadzone będą konkurencje torowe, otrzyma także specjalną instalację oświetleniową i przeprowadzone zostanie całkowita przebudowa toru.

OBOZY KONDYCYJNE

Celem należytego przygotowania kandydatów na Sparta-

kiadę, Zrzeszenia Sportowe organizują na terenie kraju szereg obozów kondycyjnych. Która takich obozów odbędzie się między innymi w Szczecinie.

16 bm. przyjechali do Szczecina lekkoatleci Kolejarza. W najbliższych dniach przybędą również kolarze, bokserzy i strzelcy. Łącznie na obozie Kolejarza zgrupowanych będzie 200 osób, które zakwaterowane będą w budynku Państwowej Szkoły Morskiej.

Również Rady Główne Zrzeszeń Ogniw i Gwardii wybrały Szczecin na miejsce obozów przygotowawczych swoich kandydatów na Spartakiadę. Ogniw organizuje obóz kondycyjny dla 32-osobowej reprezentacyjnej drużyny strzelców, a Gwardia dla 25 najlepszych swoich kolarzy.

9 dziedzin sportu na Spartakiadzie

Spartakiada w roku bieżącym obejmie następujące dziedziny sportu: boks, gimnastykę (6-bój męczyzn i 5-bój kobiet), kolarstwo (torowe — 1.000 metrów i wyścig asozowy), koszykówkę (męczyzn i kobiet), lekkoatletykę (męczyzn i kobiet), pływanie (męczyzn i kobiet), siatkówkę (męczyzn i kobiet), strzelectwo sportowe (męczyzn i kobiet) i tor przeszkód.

Objęcie programem Spartakiady dyscypliny sportowych, stanowiących podstawowe elementy Odznaki Sprawny do Pracy i Obrony — stało się punktem wyjścia Spartakiady 1951 roku.

Centralnym miejscem Spartakiady będzie Warszawa, boks i kolarstwo rozegrane zostaną w Łodzi, a strzelectwo w Rembertowie.

3 zwycięstwa odnieśli reprezentanci Polski w konkurencjach pływackich

W drugim dniu towarzyskich zawodów sportowych w Berlinie reprezentanci Polski w konkurencjach pływackich odnieśli trzy zwycięstwa.

Gremiowski wygrał 1500 m st. dow. w czasie 20:04.5 przed Hungerem (NRD) 20:55.2 i Spenglerem (NRD) 21:13.3.

Na 100 m st. motyl, kobiet pierwsze miejsce zajęła Dobranowska w czasie 1:29.0 przed Knoll (NRD) 1:34.5 i Besoke (NRD) 1:34.6.

200 m st. grzbiet, wygrał Jaskiewicz w czasie 2:40.1 przed Abichem (NRD) 2:43.0 i Stelmazyskiem (Polska) 2:43.6.

Na 100 m st. grzbiet, kobiet Fijałkowska pobila rekord życiowy uzyskując czas 3:12.5 i zajmując piąte miejsce. Pierwsze cztery miejsca zajęły reprezentantki NRD. Zwyciężyła Besoke w czasie 3:05.7. Stelmazyski był drugi na 200 m st. dow. w czasie 2:24.6.

Sportowcy polscy powrócili z Berlina

Do kraju przybyła większość sportowców, działaczy i sędziów, którzy uczestniczyli w XI Letnich Akademickich Mistrzostwach Świata w Berlinie.

Powracających witali przedstawiciele władz sportowych z sekretarzem GKKF Skrzypkiem na czele oraz licznymi sportowcami stolicy.

Członkowie ekipy sportowej z wielkim entuzjazmem wspominają Złot Berlński, który był dla nich niezapomnianym przeżyciem.

Zdobywca złotego medalu, wioślarz Tomos oświadczył: „Byłem głęboko wzruszony gorącym przyjęciem, jakiego doznałem ze strony młodzieży NRD. Przejawiały szczerą serdeczność i przyjaźliwość w Berlinie na każdym kroku. Złot Berlński wykażał olbrzymią siłę milionów młodzieży w walce o pokój”.

Zdobywca brązowego medalu w boksie — ZMP-owiec Brzeziński podkreślił nadzwyczaj serdeczną i przyjaźliwą atmosferę, w jakiej odbywał się turniej bokserski. Najlepsi zawodnicy turnieju — bokserzy ZSRR swoją wspaniałą postawą będą dla nas najlepszym przykładem. Brzeziński wspomina, że pięścicarze polscy byli nadzwyczaj gościnnie przyjęci przez bokserów NRD.

Konkurencję tę wygrał Gehrhardt (NRD) — 2:18.5.

Dziękowna pobila rekord Polski na 200 m st. dow. uzyskując czas 2:46.9. Polka zajęła czwarte miejsce za trzema pływaczkami NRD. Zwyciężyła Grossmann — 2:39.0. Kowalska była szósta.

Proniewieźowna zajęła dopiero piąte miejsce na 100 m st. klas. w czasie 1:33.6. Zwyciężyła Barth (NRD) — 1:25.9.

Ciężki był czwarty na 100 m st. dow. w czasie 1:01.8. Zwyciężył Go-Tjoan-Glok (Indonezja) — 1:00.9.



W trzech grupach zakończyły się półfinały pucharu ZSRR piłkarskich drużyn juniorów. Do finału zakwalifikowały się po 2 drużyny z każdej grupy. Są to reprezentacje Moskwy, Gruzji, Armenii, Ukrainy, Estonii i Uzbekistanu.

W grupie I reprezentacja Moskwy zajęła pierwsze miejsce wygrywając wszystkie mecze: z Ukrainą 4:0, z Mołdawią 8:0 i z Leningradem 3:1. Również bez porażki zajęła I miejsce w swojej grupie reprezentacja Gruzji.

Zolnierze — sportowcy przygotowują się do Spartakiady

Centralny Wojskowy Klub Sportowy przygotowuje swych zawodników do tegorocznej Spartakiady na obozach kondycyjno-szkoleniowych.

Niedawno rozegrana Spartakiada WP wyłoniła najlepszych sportowców do reprezentacji na pierwszą ogólnopolską Spartakiadę.

Najlepsi strzelcy zostali zgrupowani na obozie treningowym w Rembertowie.

Pływacy, lekkoatleci, gimnastyki, siatkarze i koszykarze trenują na obozie w Warszawie, a pięścicarze i kolarze w Łodzi.

Do kadry trenerskiej powołano następujących trenerów: Norkowicz, Pączka, Reindlova — gimnastyka; Gąsowski, Drózbak, Milewski — lekkoatletyka; Czuperski, Wieliński — pływanie; Wasilewski, Matuzak — strzelectwo; Cedrowski, Grądkowski — boks;



Reprezentant Polski na XI Akademickich Mistrzostwach Świata w Berlinie, pływak Jaskiewicz zdobył brązowy medal w konkurencji 200 m stylem grzbietowym, uzyskując czas 2:42.5. CAF — fot. St. Wdowiński

Sukces LZS Włynkowo

Ludowy Zespół Sportowy Włynkowo pow. Słupsk zajął 6 miejsce na ogólnokrajowych mistrzostwach LZS w siatkówce. (I)